

Elżbieta Tyralska-Wojtycza
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna Krakowie

Unieważnienia egzaminu – próba wyjścia na prostą

*na podstawie doświadczeń części matematyczno-przyrodniczej
egzaminu gimnazjalnego OKE w Krakowie*

Każdego roku egzaminatorzy części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego podczas oceny prac stwierdzają przypadki niesamodzielnej pracy uczniów. Trzeba przyznać, że w ostatnich dwóch latach jest znacznie mniej wniosków o unieważnienie prac uczniów niż w latach 2003 – 2004, problem jednak nadal istnieje. W roku 2003 unieważniono egzamin – 873 uczniom, w roku 2004 – 1031. Gdy trzeci rocznik przystąpił do egzaminu gimnazjalnego, tj. w roku 2005 stwierdzono niesamodzielną pracę u 404 uczniów, a w bieżącej sesji u 79.

W ubiegłym roku szkolnym poprosiliśmy pracowników Kuratorium Oświaty w Krakowie o czynny udział w pracach związanych z unieważnieniami. Założyliśmy, że jeśli ktoś osobiście zobaczy prace wnioskowane przez egzaminatorów do unieważnienia, będzie doskonale znał sprawę, co ułatwi mu rozmowę z dyrektorami tych szkół, pełniącymi funkcję przewodniczących szkolnych zespołów egzaminacyjnych¹. W województwie małopolskim, na wniosek Dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Kuratorium Oświaty w Krakowie, przebieg prac był nieco inny. Dyrektor tego wydziału zorganizował spotkanie z dyrektorami szkół, w których unieważniono uczniom egzamin w części matematyczno-przyrodniczej, byli też przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Krakowie, którzy uczestniczyli w unieważnieniach, jednak to egzaminator Pracowni Egzaminu Gimnazjalnego i Dyrektor OKE w Krakowie

¹ W dalszej części tekstu nazwy dyrektor (w domyśle szkoły) i przewodniczący szkolonego zespołu egzaminacyjnego będą używane zamiennie.

przedstawili sprawę i wykazali na jakiej podstawie unieważniono prace określonej grupie uczniów w tych placówkach. Na polecenie Dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego KO w Krakowie dyrektorzy szkół mieli przygotować pisemne sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego niesamodzielną pracę uczniów swojej szkoły podczas egzaminu.

Celem lepszego zrozumienia uwarunkowań niesamodzielnej pracy uczniów, dokonałam analizy ośmiu sprawozdań dyrektorów wspomnianych szkół. W opracowaniu posługuję się numerami szkół, nie ujawniając jednak ich danych. Na końcu opracowania podaję jedynie liczbę unieważnień w tych placówkach, gdyż może ona mieć związek z przebiegiem analizy zaistniałej sytuacji w poszczególnych szkołach². W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę zwracam na następujące zagadnienia:

1. Poszukiwania, czyli działania mające na celu wyjaśnienie uwarunkowań niesamodzielnej pracy uczniów.
2. Działania własne szkoły mające zapewnić właściwy przebieg egzaminu.
3. Spostrzeżenia dyrektorów szkół, w tym identyfikacja problemu.
4. Podjęte działania.
5. Refleksje końcowe.

1. Poszukiwania, czyli działania mające na celu wyjaśnienie uwarunkowań niesamodzielnej pracy uczniów

W zaistniałej sytuacji dyrektorzy szkół podejmowali takie działania, które wydawały się im być skuteczną drogą do wyjaśnienia przyczyn niesamodzielnej pracy uczniów podczas egzaminu.

Informowali uczniów rodziców i nauczycieli (radę pedagogiczną) o zaistniałej sytuacji oraz wszczęciu postępowania wyjaśniającego, a równocześnie kontrolowali prawidłowość dokumentacji przebiegu egzaminu. Przeprowadzali też rozmowy wyjaśniające z poszczególnymi członkami zespołu nadzorującego egzamin w części matematyczno-przyrodniczej, z uczniami powtarzającymi egzamin a także z obserwatorami (1,2). Niekiedy rozmowy przeprowadzono z każdym z uczniów z osobna, bez możliwości porozumiewania się ich ze sobą nawzajem; podobnie było w przypadku nauczycieli i rodziców (1,3,4). W innych szkołach przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych ankietowali członków zespołu nadzorującego (3), także uczniowie wypowiadali się na piśmie (1).

Niektórzy dyrektorzy poprosili także o możliwość wglądu do prac tych uczniów swojej szkoły, którym unieważniono egzamin w części matematyczno-przyrodniczej (*Dyrektor OKE w Krakowie wyraził zgodę na wgląd do prac*).

² Liczba w nawiasie, to numer analizowanej szkoły przyjęty przez autorkę opracowania, następująca po niej wartość, to liczba uczniów, którym unieważniono egzamin w części matematyczno-przyrodniczej; (1) – 16, (2) – 3, (3) – 3, (4) – 31, (5) – 37, (6) – 22, (7) – 3, (8) – 22.

2. Działania własne szkoły mające zapewnić właściwy przebieg egzaminu

W opracowanych materiałach wyjaśniających źródła niesamodzielnej pracy uczniów dyrektorzy szkół informowali, że niezależnie od ogólnie obowiązujących procedur w ich szkołach podjęte zostały dodatkowe kroki, które miały zapewnić prawidłowy przebieg egzaminu. Ma to dowodzić staranności przygotowania egzaminu w tych placówkach.

Dyrektor jednej ze szkół (1) zaznaczał, że nie tylko spełniali wymagania proceduralne, ale nawet, chcąc zapewnić zupełną bezstronność przebiegu egzaminu, wśród członków zespołu nadzorującego nie było wychowawców, osób spokrewnionych, nauczycieli sąsiedniej szkoły podstawowej, których uczniowie znają ani nauczycieli, co do których dyrektor placówki miał wątpliwości dotyczące należytej ostrożności przy ewentualnym sprawowaniu nadzoru. A zatem nie tylko przeprowadzono szkolenia, lecz również sprawdzono znajomość procedur egzaminacyjnych wśród członków zespołów nadzorujących, zwłaszcza w przypadku, gdy członkami zespołów nadzorujących byli młodzi nauczyciele, pracujący pierwszy rok w szkole. Jak wyjaśnia Dyrektor tej samej szkoły, w trakcie egzaminu nadzorował jego przebieg w taki oto sposób: *ilekroć pojawiałem się w sali, zadawałem pytanie nauczycielom z zespołu nadzorującego, czy wszystko przebiega zgodnie z procedurami i bez zakłóceń. Zawsze odpowiedź brzmiała twierdząco. Ilekroć przebywałem w sali, nie stwierdzałem przejawów niesamodzielnej pracy uczniów* (1).

W innych raportach z postępowania wyjaśniającego przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych zwracali uwagę na sposób rozmieszczenia nauczycieli w sali: *członkowie zespołów nadzorujących byli rozmieszczeni zarówno z przodu jak i z tyłu sali* (3). Wyjaśniali też, że znając możliwości intelektualne uczniów, członkowie zespołów nadzorujących szczególnie bacznie obserwowali uczniów dobrych i bardzo dobrych (1). W jednym przypadku zwrócono uwagę na fakt, że uczniowie nie znali wcześniej składu zespołu nadzorującego, a w innym, że dopiero bezpośrednio w dniu egzaminu, uczniowie dowiedzieli się, gdzie będą siedzieć podczas egzaminu.

Z jednej strony może to oznaczać, że przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych stosowali wszelkie środki ostrożności, a z drugiej, że jednak nie byli pewni rzetelności swoich uczniów a może nawet członków zespołów nadzorujących przebieg egzaminu.

3. Spostrzeżenia dyrektorów szkół, w tym identyfikacja problemu

Wnikliwa analiza dostarczonej przez dyrektorów szkół dokumentacji dostarcza szeregu danych, które pokazują zróżnicowanie problemu w zależności od palcówki, w której miała miejsce niesamodzielna praca uczniów.

Oto przykład placówki, w której unieważniono pracę 31 uczniom (4). W tej szkole uczniowie nie tylko udzielali pisemnego wywiadu, lecz także na jego zakończenie, przed złożeniem podpisu, mieli możliwość przeczytania udzielonych i napisanych przez siebie odpowiedzi, wniesienia poprawek i dopiero po słownym oświadczeniu, że takich odpowiedzi na zadane pytania chcieli udzielić składali pod nim podpis. W ten sposób prawdopodobnie chciano uświadomić uczniom, jak wielka jest ranga ich słowa. W wywiadzie tym 29 uczniów przyznało się do niesamodzielnej pracy, 2 uczennice stwierdziły, że pisały samodzielnie, przy czym jedna przyznała, że była autorką ściąg. Także 29 zdających stwierdziło, że ich niesamodzielna praca polegała na przepisywaniu zadań ze ściąg otrzymanych od innych uczniów, a te same 2 uczennice stwierdziły, że nie odpisywały. Aż 28 egzaminowanych wskazało źródło, z którego otrzymali ściąg (imię i nazwisko tej osoby), 1 osoba odmówiła podania takich informacji, 2 uczennice utrzymywały, że pisały samodzielnie. Równocześnie 7 uczniów przyznało się do przygotowania i przekazania podczas egzaminu ściąg, 5 zdających wskazało koleżanki/kolegów, z którymi umawiali się na odpisywanie przed egzaminem, 10 uczniów przyznało, że umawiali się na ściąganie *ogólnie*, a 16 stwierdziło, że nie prowadziło takich rozmów. W analizowanej grupie 3 uczniów stwierdziło wprost, że przekazywali sobie ściąg na chusteczkach higienicznych, co miało miejsce pod koniec egzaminu. W opinii 5 zdających w końcowej fazie egzaminu nie było ciszy i spokoju. Uczniowie przekazywali sobie ściąg od stolika do stolika, tylko w jednym przypadku przekazanie to nastąpiło między sąsiednimi rzędami (odległość między stolikami wynosiła co najmniej 150 cm a między rzędami 200 cm). Jednogłośnie 100% ankietowanych uczniów potwierdza, że zespół nadzorujący cały czas był w sali w pełnym składzie, a jego członkowie byli w różnych miejscach, chodzili po sali, sprawdzali poprawność przebiegu egzaminu. Także 100% uczniów stwierdziło, że znało konsekwencje niesamodzielnej pracy.

Ten sam sposób ściągania podczas egzaminu miał miejsce także w innej szkole (3). *Z indywidualnych rozmów z uczniami wynika, że ściąg z rozwiązaniem zadania została napisana na chusteczce higienicznej do nosa i przekazana między trzema kolejnymi uczniami. Przekazywanie odbyło się w dłuższym czasie, co na pewno uściło czujność zespołu nadzorującego.* Stwierdzono tam, że uczniowie, którzy pracowali niesamodzielnie, siedzieli obok dwóch filarów podpierających stropy, co było utrudnieniem w obserwacji tych uczniów.

Informacje przedstawione przez inne szkoły nie są wprawdzie tak wnikliwe jak przedstawiono powyżej, mimo to odślaniają kulisy zaistniałego problemu. We wstępnej rozmowie z całym zespołem nadzorującym jego członkowie stwierdzili, że czasem były przypadki *wiercenia się* ucznia (1), wówczas reakcja członków zespołu następowała bezpośrednio po dostrzeżeniu takiej sytuacji – ktoś z nadzorujących udawał się w takie miejsce.

Dość newralgicznym punktem prawidłowego przebiegu egzaminu jest jego końcowa faza. Jeden z przewodniczących zespołu nadzorującego (1) stwierdza, że po ogłoszeniu zbliżającego się końca egzaminu (15 min.) nastąpiło *jakieś ożywienie*, wtedy dla zachowania porządku prawie cały zespół udał się między uczniów. Członkowie zespołu nadzorującego nie dostrzegli wprawdzie uczniów piszących niesamodzielnie, jednak na podstawie mapki rozstawień stolików ustalono 3 ogniska, w których doszło do nieprawidłowości (1). Na tej podstawie oraz w toku rozmów z uczniami ustalono, że uczniowie odpisywali ze ściagi, którą podali dołem, po podłodze. Osoby siedzące blisko siebie przyznały się do *podglądania*. Część osób nie przyznała się do odpisywania. Uczniowie z kolei stwierdzili (1), że nauczyciele nadzorowali ich pracę, nie przeszkadzali i nie pomagali w rozwiązywaniu zadań. Wiele razy uczniowie powtarzali, że *nie udało się odpisywać, bo pilnowali*.

Jedna z przewodniczących zespołu nadzorującego stwierdziła, że na próbę rozglądania się skutecznie zwróciła wzrokiem uwagę uczniom siedzącym w rejonie, w którym później unieważniono egzamin. W jej mniemaniu nie kwalifikowało się to do upomnienia a tym bardziej, przzerwania egzaminu. Przewodnicząca twierdzi, że nie mógł to być moment niesamodzielnej pracy. *Niemożliwe było przekazanie rozwiązań w formie pisemnej lub rozmowy ustnej. Niesamodzielność pracy mogła polegać na przekazaniu sobie wyników zadania szeptem niesłyszalnym dla członków komisji za pomocą umówionego wcześniej systemu znaków (7). Niektóre zadania mogły być odpisane tylko przez przesunięcie kartki na stoliku (wskazują na to niektóre fragmenty zadań), które obejrzał PSZE w OKE w Krakowie (8).*

Nauczyciele stwierdzili też, że powtarzające się nazwiska osób wychodzących do toalety stwarzają podejrzenie pozostawiania ściąg w ubikacji. Spostrzeżenie to potwierdzili rodzice zdających (5). W innym przypadku wykluczono taką możliwość pozostawiania ściąg, gdyż uczniowie nie wychodzili podczas egzaminu z sali.

Mimo że nauczyciele chodzili podczas egzaminu po sali i zwiększyli intensywność nadzoru pod koniec pracy uczniów, *widać, że nie wszystkie miejsca sali były jednakowo kontrolowane. Reagowano na sygnały wskazujące na możliwość niesamodzielnej pracy, której jednak nie dostrzeżono (1,2)*. Analizując problem odpisywania przez uczniów podczas egzaminu, nauczyciele doszli do wniosku, że większą uwagę skupili na rzędach 3 – 5, a nie dość wnikliwie przebiegała obserwacja rzędu 1 i 2, a w szczególności jego rogu. Zaznaczają jednak, że są to tylko domniemania, gdyż zespół nadzorujący nie potwierdza, by takie działania były zamierzone.

Stosowano także inne systemy nadzorowania przebiegu egzaminu, a mianowicie *członkowie zespołu siedzieli za stolikiem, tylko w przypadku zaobserwowanego poruszenia się uczniów wychodzili między stoliki. Tylko przewodniczący zespołu nadzorującego chodził w zdecydowanej większości między stolikami (1)*.

Kolejny układ to – 3 osoby z zespołu nadzorującego i obserwator siedzący z przodu sali, 2 osoby – w tylnej części sali (3). W tej szkole członkowie zespołu nadzorującego nie przemieszczali się podczas egzaminu.

Dyrektor jednej ze szkół przypuszcza, że zaistniała sytuacja niesamodzielnej pracy uczniów mogła wynikać nie z braku rzetelności czy obowiązkowości, a bardziej z braku doświadczenia młodych nauczycieli (1). Wprawdzie w innych szkołach zespoły nadzorujące tworzyli nauczyciele doświadczeni, pełniący tę funkcję od kilku lat, np. po raz trzeci (2), a nawet po raz piąty. W tej sytuacji możliwe, że rutyna osłabiła element ograniczonego zaufania komisji nadzorującej przebieg egzaminu w stosunku do ucznia. (5).

Członkowie zespołu nadzorującego wskazali dodatkowe czynniki mogące przyczynić się do niesamodzielnej pracy uczniów: *nastawienie uczniów do odpisywania podczas egzaminu, determinacja, aby osiągnąć dobry wynik za wszelką cenę, luki w wiedzy objętej egzaminem a z drugiej strony chęć osiągnięcia pozytywnego wyniku, a także próby skorygowania odpowiedzi, których nie byli pewni* (4).

Kolejnym problemem okazała się wielkość sali, w opinii nauczycieli *duża sala nie sprzyja obiektywizmowi przeprowadzania egzaminu – możliwość podpowiedzi jest trudna do wyeliminowania* (5).

Jak widać z powyższych przykładów problem niesamodzielnej pracy uczniów podczas egzaminu gimnazjalnego ma charakter wielowątkowy. A są to przecież wyniki analiz przeprowadzonych zaledwie w ośmiu placówkach.

4. Podjęte działania i wnioski na przyszłość

W wyniku przeprowadzonych wyjaśnień niesamodzielnej pracy uczniów podczas egzaminu gimnazjalnego przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych zaproponowali i na bieżąco podjęli szereg działań. Można je ująć w trzech kategoriach: dotyczące uczniów, zespołów nadzorujących i Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie.

1.1. Działania i wnioski dotyczące uczniów

– Dyrektorzy szkół proponują zwiększyć odległości między piszącymi. W jednej ze szkół w I terminie przestrzeń ta wynosiła 140 cm (1). Wobec zaistniałej sytuacji uznano ją za niewystarczającą.

– Zapewnić zdającym właściwe warunki poza salą, co uniemożliwi im np. przekazywanie sobie nawzajem informacji w toalecie.

– Uświadomić uczniom, jakie mogą ponieść konsekwencje za niesamodzielną pracę, np. powtarzanie egzaminu (2).

– Obniżyć ocenę z zachowania; w jednej ze szkół uczniowie otrzymali naganną ocenę cząstkową z zachowania (3).

- Zmienić sposób rozmieszczenia uczniów w sali tak, aby nie tworzyć ciągów z tej samej klasy (3).
- Przywrócić wariant losowego rozmieszczenia uczniów w sali (3).
- Wprowadzić losowanie miejsc w sali, aby uniknąć ewentualnego umawiania się uczniów celem udzielania sobie „pomocy” – podpowiadania, przekazywania ściąg (5).
- Wzmocnić nadzór nauczycieli nad przebiegiem kontrolnej pracy ucznia poprzez unieważnienie wszelkich prac pisemnych, w tym także domowych, w których zostanie zauważona niesamodzielność; dotyczy to uczniów odpisujących i dających odpisywać. Nieprzestrzeganie zasad samodzielnej pracy będzie mieć wpływ na ocenę zachowania, a przypadki niesamodzielnej pracy ucznia nauczyciel będzie zobowiązany zgłosić wychowawcy. Z zasadami tymi zostali zapoznani wszyscy zainteresowani – nauczyciele, uczniowie, rodzice (6).
- Ograniczyć liczbę zdających w jednej sali do 10 uczniów.
- Przeprowadzać egzamin w mniejszych salach tak, by uniknąć możliwości niesamodzielnej pracy uczniów.

4.2. Działania i wnioski dotyczące zespołów nadzorujących

- Polecić, by w szkole podczas II terminu nie przebywał żaden nauczyciel poza członkami zespołu nadzorującego i przewodniczącego szkolnego zespołu egzaminacyjnego.
- Zwrócić uwagę członkom zespołu nadzorującego na odpowiedzialność spoczywającą na nich w związku realizacją powierzonych zadań (5).
- Wymierzyć karę porządkową upomnienia przewodniczącemu zespołu nadzorującego (1,2,4,6,7), który w sposób niewystarczający koordynował pracę członków zespołu nadzorującego, zwłaszcza, gdy Ci są młodymi nauczycielami (1).
- Wobec niestwierdzenia uchybień w nadzorowaniu i przebiegu egzaminu przewodniczący szkolnego zespołu egzaminacyjnego uznał, że wystarczy przeprowadzić z członkami zespołu nadzorującego rozmowę pouczającą (3).
- Uczulić przewodniczących zespołów nadzorujących, aby właściwie organizowali pracę zespołów, tzn. tak, by w tej samej chwili część członków zespołu nadzorującego siedziała, a część chodziła między stolikami; ustalić pojedyncze osoby nadzorujące także na końcu sali.
- Zwrócić uwagę komisjom nadzorującym, aby jeszcze dokładniej zwracały uwagę na nieprawidłowe zachowania uczniów i były jeszcze bardziej czujne podczas egzaminu (2).
- Zwiększyć liczbę członków zespołu nadzorującego o dodatkowych nauczycieli, poza wymaganiami regulaminowymi (1,6).
- *Jako odpowiedzialni za wychowanie musimy podejmować działania w celu eliminacji tego zjawiska (ściągania) z życia szkolnego. Na początku nowego roku*

szkolnego, podczas poszerzonego o rodziców i uczniów posiedzenia rady pedagogicznej należy wypracować program przeciwdziałania temu zjawisku (3).

– W związku z zaistniałą sytuacją (4,5,6) zespół wychowawców klas został zobowiązany do opracowania aneksów do Szkolnego Programu Wychowawczego i Programu Profilaktyki a następnie wdrożenia działań skierowanych do uczniów, rodziców i nauczycieli związanych z kształtowaniem postawy uczciwości podczas sprawdzianów i egzaminów oraz dezaprobaty dla wszelkich przejawów oszustwa w życiu szkolnym i społecznym.

– W związku z brakiem możliwości bezpośredniego wyciągnięcia konsekwencji wobec członka zespołu nadzorującego z innej szkoły pojawia się konieczność przekazania wyników postępowania dyrektorowi szkoły, w której jest zatrudniony ten nauczyciel.

– Powołanie nowego składu komisji nadzorującej powtórzony egzamin (5).

– Członkowie zespołów nadzorujących nadal będą pełnić swoje funkcje w trakcie powtórzenia egzaminu. Podejmując taką decyzję, przewodnicząca szkolnego zespołu egzaminacyjnego kierowała się tym, że *przed odpowiedzialnością i sumiennością nie wolno uciekać, a należy nad nią pracować* (6).

– Zaproponowano zmianę sposobu odbierania prac, aby wyeliminować możliwość tworzenia sztucznego tłoku (5).

– Przed rozpoczęciem egzaminu należy zobowiązać każdego członka zespołu nadzorującego do podpisania oświadczenia o ciążącej na nim odpowiedzialności za prawidłowy nadzór nad przebiegiem egzaminu (6).

– *Przeprowadzić dodatkowe szkolenie rady pedagogicznej w zakresie uświadczenia nauczycielom odpowiedzialności za powierzone zadania i związane z tym konsekwencje w razie stwierdzonych zaniedbań, na przykładzie uaktualnionego programu wychowawczego szkoły* (6).

4.3. Wnioski kierowane do OKE

- Zwiększyć liczbę obserwatorów zewnętrznych.
- Rozszerzyć arkusz obserwatora o bardziej opisowe, szczegółowe załączniki dotyczące szczególnie samego nadzorowania i przebiegu egzaminu podczas pisania.

5. Refleksje końcowe

5.1. W trakcie analizy dokumentów związanych z wyjaśnieniem niesamodzielnej pracy uczniów podczas egzaminu członkowie zespołów nadzorujących mocno akcentowali etyczną stronę zaistniałej sytuacji widzianej przez pryzmat uczniów i samych siebie. Dla lepszego zobrazowania odczuć i refleksji tych nauczycieli zacytuję kilka takich wypowiedzi (3):

– Jako przewodnicząca zespołu nadzorującego uważam, że wypełniłam rzetelnie swoją funkcję pod względem prawnym, metodycznym i moralnym. Pracując z młodzieżą 15 lat, kierowałam się zawsze uczciwością, solidnością i pracowitością i tego samego wymagałam od wychowanków. Uważam, że uczniowie Ci wykazali się cynizmem, przebiegłością i brakiem odpowiedzialności. „Każdy, kto podejmuje trud wychowania młodego pokolenia ma świadomość, iż szkoła nie może być jedynie miejscem zdobywania wiedzy, ale także mądrości i sztuki dobrego życia”.

– Może to przykre z wielu względów, ale zdarzenie to uświadomi przynajmniej uczniom w naszej szkole, że za popełnione błędy nie wystarczy przeprosić, ale przede wszystkim trzeba ponieść konsekwencje. Nawet wtedy, gdy uda się im przebiegłością uspić czujność nauczyciela, który dzieli swoją uwagę na pracę wielu uczniów. Natomiast dla mnie jest to sygnał do tego, by wkładać więcej starań i wysiłku w pracę wychowawczą, kształtowanie wśród uczniów samodzielności i uczciwości podczas wykonywania prac mających na celu sprawdzenie ich wiadomości i umiejętności.

– Nasuwa mi się jedna refleksja: uczniowie zawiedli nasze zaufanie. Nieuczciwy sposób osiągnięcia celu okazał się silniejszy od uczciwości i prawdy, a uczciwość i prawda powinny dominować w życiu. Najważniejsze, aby Ci młodzi ludzie to zrozumieli, póki nie jest za późno.

Myślę, że komentarz w tej sytuacji jest zbędny. Zaznaczę jedynie, że są to wypowiedzi nauczycielek ze szkoły, w której unieważniono prace trzem uczniom.

5.2. Ponadto analiza przygotowanych przez dyrektorów szkół (tym samym przewodniczących szkolnych zespołów egzaminacyjnych) sprawozdań w sprawie wyjaśnienia przyczyn niesamodzielnej pracy uczniów umożliwia sformułowanie poniższych spostrzeżeń.

– W analizowanych materiałach dyrektorów nie było przypadku podważającego słuszność decyzji OKE w sprawie unieważnienia egzaminu gimnazjalnego w części matematyczno-przyrodniczej.

– W materiałach postępowania wyjaśniającego przygotowanych dla Kuratorium Oświaty dyrektorzy szkół w znacznym stopniu koncentrują się na dokumentacji egzaminacyjnej, natomiast w mniejszym na procesie poszukiwania źródła zagrożenia etycznego, którego objawem jest niesamodzielna praca uczniów. Analiza taka być może ma dostarczyć argumentów o należyтым przygotowaniu egzaminu, na które bezpośrednio mają wpływ dyrektorzy, jako przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych, natomiast w samym przebiegu egzaminu w salach przewodniczący nie uczestniczą, a zatem zaniedbań szukać należy gdzie indziej, tj. wśród nauczycieli tworzących zespoły nadzorujące przebieg egzaminu w salach.

– Przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych mocno akcentują wszelkie potwierdzenia prawidłowości przebiegu egzaminu przez osoby ze-

wewnętrzne, takie jak eksperci czy obserwatorzy z ramienia Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, mimo że niesamodzielność pracy uczniów ewidentnie została stwierdzona przez egzaminatorów OKE. Widać tu, jak ważną rolę odgrywają osoby społecznego zaufania, bo za takie należałoby uznać obserwatorów i ekspertów.

– Zgodnie z *Rozporządzeniem w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych* (zwanym dalej *Rozporządzeniem*) do składu zespołu nadzorującego powoływany jest nauczyciel z innej szkoły. W sytuacji unieważnienia egzaminu, w tym przypadku z powodu niesamodzielnej pracy uczniów, dyrektor szkoły, w której do tego doszło, nie ma możliwości wyciągnięcia konsekwencji wobec nauczyciela – członka zespołu nadzorującego będącego pracownikiem innej szkoły. Zachodzi tu konieczność współpracy dyrektorów tych szkół bądź droga służbowa poprzez organ prowadzący szkoły i/lub organ nadzoru pedagogicznego.

– Przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych wnioskuje o zwiększenie liczby obserwatorów zewnętrznych, tymczasem w *Rozporządzeniu* z 24 października 2005 roku miało miejsce uchylenie ustępu 2. w §44. Zatem dyrektor OKE nie może powołać ekspertów sprawdzających prawidłowość przebiegu egzaminu gimnazjalnego.

– W szkole, gdzie unieważniono prace 31 uczniom (4) członkowie zespołu nadzorującego złożyli zgodne oświadczenie, że *egzamin gimnazjalny przebiegał zgodnie z procedurami. Podczas jego trwania panowała cisza, a uczniowie pracowali w skupieniu*. Jeden z członków ZN stwierdza: *obserwacja pracy uczniów nie dała mi jakichkolwiek podstaw do ingerencji. Na tyle byli dyskretni, że trudno było zauważyć ich przewinienia* (4). Mimo tego oświadczenia trudno doprawdy wyobrazić sobie sytuację, że na 31 uczniów 29 uczniów przyznaje się do niesamodzielnej pracy, członkowie zespołu nadzorującego chodzą po sali, sprawdzając poprawność przebiegu egzaminu, a równocześnie nikt z nich nie dostrzega ściągania.

– Szczególnie ważnym wydaje się odpowiednie przygotowanie etyczne uczniów do egzaminu, niezależnie od bieżącej bacznej obserwacji przebiegu egzaminu oraz przestrzegania ustalonych reguł, w tym niekontaktowania się uczniów ze sobą nawzajem podczas egzaminu. Chusteczki higieniczne w wielu szkołach stały się skutecznym sposobem przekazywania sobie rozwiązań zadań podczas egzaminów.

– Żaden z członków zespołów nadzorujących nie został wskazany przez uczniów, że w jakikolwiek sposób pomagał w pisaniu, ani że był przychylny niesamodzielnej pracy uczniów.

– Uczniowie, którzy nie przyznali się do niesamodzielnej pracy, prawdopodobnie pozwalali odpisywać lub podawali swoim koleżankom czy kolegom *ściągi*, które przygotowali na podstawie własnych rozwiązań.

Wobec przytoczonych faktów, spostrzeżeń i wniosków nasuwa się pytanie, czym w tej sytuacji jest egzamin gimnazjalny, skoro dla części uczniów nie liczy się ani godność osobista, ani samoocena własnych umiejętności i wiedzy, a jedynie wynik za wszelką cenę? A może uczniowie ci nie zostali należycie przygotowani do takiej próby, jaką jest egzamin gimnazjalny? A może to egzamin gimnazjalny jest w sprzeczności z obowiązującymi zasadami wychowania?

Bibliografia:

1. Materiał opracowano na podstawie pisemnych sprawozdań z postępowania wyjaśniającego unieważnienie egzaminu uczniów w poszczególnych szkołach (dane znane KO i OKE w Krakowie).